

Sygn. akt III KK 314/18

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **Z. P.**

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 207 § 1 i 3 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 31 stycznia 2019 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej B. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 11 października 2017 r., sygn. akt

XIII Ka [...], utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 31 marca

2017 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć oskarżycielkę subsydiarną kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Oskarżycielka posiłkowa subsydiarna B. M. wystąpiła z aktem oskarżenia przeciwko Z. P., któremu zarzuciła, że od lutego 2014 r. do 9 kwietnia 2014 r. w G. znęcał się nad pozostającym w stosunku zależności M. M. (mężem B. M.), czego następstwem było jego targnięcie się na własne życie, co wypełniać miało znamiona czynu określonego w art. 207§ 1 i 3 k.k.

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 31 marca 2017 r., sygn. akt II K [...], uniewinnił Z. P. od zarzuconego mu w akcie oskarżenia czynu.

Po rozpoznaniu apelacji złożonej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 11 października 2017 r., sygn. akt XIII Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od prawomocnego wyroku sądu *ad quem* pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej wniósł kasację. Podniósł w niej zarzuty:

1. rażącej obrazę prawa materialnego, mającej istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 207 § 1 i 3 k.k., polegającej na ich niezastosowaniu w sytuacji, gdy zachowanie Z. P. wyczerpuje znamiona czynu stypizowanego w tych przepisach;
2. rażącej obrazę art. 457 § 3 k.p.k. przez pobieżne ustosunkowanie się przez Sąd odwoławczy do zarzutów apelacji, w tym zwłaszcza naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania i błędu w ustaleniach faktycznych.

W konkluzji autor kasacji domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, a podobne stanowisko zaprezentował obrońca oskarżonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Bezzasadność pierwszego zarzutu kasacyjnego jest oczywista. Do naruszenia prawa materialnego w postaci niezastosowania art. 207 §1 i 3 k.k. doszłoby wtedy, gdyby Sąd orzekający w przedmiocie postępowania poczynił ustalenia faktyczne świadczące o tym, że czyn oskarżonego odpowiadał znamionom ustawowym przestępstwa stypizowanego w tych przepisach, a zarazem nie przypisał oskarżonemu popełnienia tego przestępstwa. W niniejszej sprawie Sąd *meriti* nie ustalił jednak, że oskarżony znęcał się nad pozostającym w stosunku zależności M. M.. Nie było zatem podstaw do uznania, że dopuścił się on czynu z art. 207 § 1 k.k., a w konsekwencji – także z art. 207 § 1 i 3 k.k. Rozstrzygnięcie to zaaprobował Sąd odwoławczy, utrzymując w mocy wyrok uniewinniający. W tej sytuacji podniesienie przez skarżącego zarzutu obrazę prawa materialnego w wyniku braku subsumcji faktów pod znamiona zarzuczonego

oskarżonemu przestępstwa jest całkowicie nietrafne, wręcz niezrozumiałe. Przy braku stosownych ustaleń nie było przecież substratu dla zastosowania przepisów wymienionych w zarzucie.

Przed odniesieniem się do drugiego zarzutu kasacji celowe jest przytoczenie treści art. 457 § 3 k.p.k., którego naruszenie wytknął skarżący. Zgodnie z jego brzmieniem w pisemnym uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. To, czy doszło do obrazy art. 457 § 3 k.p.k. należało rozstrzygać po zestawieniu treści uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji z zawartością zarzutów, które zawarto w apelacji od wyroku Sądu Rejonowego. Zauważyć wszak trzeba, że sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów i jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym.

Tak postrzegając istotę i znaczenie zarzutu obrazy art. 457 § 3 k.p.k., Sąd Najwyższy stwierdza, że i ten zarzut kasacji jest niezasadny w stopniu oczywistym. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji, w których pełnomocnik oskarżycielki wytykał wyrokowi Sądu pierwszej instancji obrazę przepisów procesowych, tj. art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k., a także liczne błędy w ustaleniach faktycznych. Nie oznacza to oczywiście, że Sąd odwoławczy ocenił w uzasadnieniu trafność każdego fragmentu wyводу zamieszczonego w apelacji. Miał jednak w polu widzenia wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy przed Sądem Rejonowym i wykazał, że zgodnie z art. 410 k.p.k. były one podstawą rozstrzygnięcia podjętego przez ten Sąd. Obszernie omówił dlaczego kwestionowana w apelacji ocena dowodów nie wykraczała poza granice swobody określone sądowi *meriti* w art. 7 k.p.k. W konsekwencji odrzucił też zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego wyroku. Wywód Sądu Okręgowego jest wnikliwy i przekonujący, cechuje się dojrzałością ocen i nie narusza zasad logicznego rozumowania. Zdaniem Sądu Najwyższego spełnia wszystkie wymogi uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego stawiane przez ustawodawcę w art. 457 § 3 k.p.k.

W omawianym zarzucie kasacji pełnomocnik oskarżycielki nie tyle starał się wykazać niekompletność uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego z punktu widzenia wymogów z art. 457 § 3 k.p.k., ile raczej ponownie zmierzał do podważenia zasadności rozstrzygnięcia uniewinniającego w pierwszej instancji, upatrując w przeprowadzonych dowodach podstaw do poczynienia innych ustaleń faktycznych. Wytacza raz jeszcze te same argumenty, które podnosił w apelacji, dążąc do wzmocnienia ich wymowy. Wynika stąd jasno, że skarżący, po utrzymaniu w mocy wyroku Sądu Rejonowego, zmierzał w istocie do ponowienia, tym razem w postępowaniu kasacyjnym, kontroli orzeczenia wydanego w pierwszej instancji. Jest to proceduralnie niedopuszczalne. Wszak kasacja strony jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia od wyroku drugiej, a nie pierwszej instancji, a jej podstawy są ściśle określone w art. 523 § 1 k.p.k. i ograniczone do uchybień stanowiących rażące naruszenie prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W tym stanie rzeczy, wobec oczywistej bezzasadności obu zarzutów, nie stwierdzając przy tym podstaw do rozpoznania sprawy w zakresie szerszym (art. 536 k.p.k.), Sąd Najwyższy na posiedzeniu bez udziału stron orzekł o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej (art. 535 § 3 k.p.k.).

O obciążeniu oskarżycielki subsydiarnej kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.